

Pablopavo i Ludziki, Światła na Statku

pocięta mostami rzeka
upał
idzie w noc
gdzieś ktoś na mnie czeka
nie wiem czy ruszę się o krok

jestem dziś z miastem
jakbym był z dziewczyną
pomarańcz i czerwień
za pałacem giną

światła na statku odbijają zmierzch
dziewczyny i chłopaki zapoznają się
na tę noc
albo i na 1000
na tę noc syrenka zza tarczy,
Powiśle

samotni udają wesóły
pijani łapią się cieni
szczęśliwi łowią wśród zgiełku
ja czekam , gadam do ziemi
siedzę po środku miasta
widzę oba brzegi
które jutro do roboty rusza znów

dziś jeszcze flauta
dziś jeszcze wino
dziś jeszcze prawda
chowa się za tamtym facetem
i tamtą dziewczyną

światła na statku odbijają zmierzch
dziewczyny i chłopaki zapoznają się
na tę noc
albo i na 1000
na tę noc syrenka zza tarczy,
Powiśle